

# Grzegorz Hyży, Noc i dzień

Idę przez mgłę  
Ponad miastem milczy niebo  
A wołają mnie twoje dłonie, twój język  
Odmierzam czas  
I zostawiam świat za sobą  
Chce ukryć się w tobie znów

Idę przez mgłę  
Mleczną Drogą mijam Księżyc  
A otacza mnie labirynt ciał niebieskich  
Słońcem mi bądź  
Pomóż mi odleźć drogę  
Ja spłonąć chcę w tobie znów

Jestem by kochać cię  
Bez wytchnienia  
Przez noc i dzień  
Nie wypuszczę cię z moich rąk  
Nawet jeśli nas porwie prąd  
A kiedy minie  
Kiedy minie kolejny sztorm  
Silniejsi wyjdziemy na nasz ląd

Idę przez mgłę  
Księżyc mruga do mnie okiem  
A witają mnie  
Twoje usta i dłonie  
Oddycha noc  
Ja oddycham razem z tobą  
Chce ukryć się w tobie znów

Jestem by kochać cię  
Bez wytchnienia  
Przez noc i dzień  
Nie wypuszczę cię z moich rąk  
Nawet jeśli nas porwie prąd  
A kiedy minie  
Kiedy minie kolejny sztorm  
Silniejsi wyjdziemy na nasz ląd